

Portal Województwa Lubuskiego



1.800 podpisów pod petycją dla lubuskiej onkologii



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -17 marca 2023 godz. 12:45

Już ponad 1.800 osób poparło utworzenie Lubuskiego Centrum Onkologii w Zielonej Górze. Podpis pod petycją złożyła także posłanka na Sejm RP Krystyna Sibińska.

W Lubuskim Centrum Onkologii mają leczyć specjaliści z Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej, oddziału chirurgii klatki piersiowej i otorynolaryngologii. Placówka będzie również bazą naukowo-dydaktyczną dla studentów Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego.

O pieniądzu na budowę Centrum stara się Szpital Uniwersytecki w Zielonej Górze. Do 6 maja chce przygotować projekt do Funduszu Medycznego.

- W puli tego funduszu jest 2,5 mld zł, a projekty do niego zgłaszane mogą uzyskać do 300 mln zł dotacji – to dokładnie tyle, na ile dziś wyceniana jest budowa Centrum Onkologii przy Szpitalu Uniwersyteckim – mówi **marszałek Elżbieta Anna Polak**.

27 lutego rozpocznie się akcja wsparcia budowy centrum onkologicznego. Do piątku 17 marca do godz. 12.15 „Tak dla lubuskiej onkologii” powiedziały dokładnie 1.802 osoby. Działamy dalej.

Elektroniczny formularz znajduje się na stronie lubuskie.pl/onkologia.

Tam również możecie przeczytać całe uzasadnienie budowy centrum onkologii.

– Z danych medycznych wynika, że pacjenci leczeni w centrach onkologicznych, gdzie opieka jest zintegrowana (mamy pod jednym dachem chirurgię, radioterapię, chemioterapię) żyją średnio 15 proc. dłużej niż pacjenci leczeni poza Centrami Onkologii – podkreśla **dr hab. n. med. Paweł Golusiński, prof. UZ, kierownik Katedry Otolaryngologii i Chirurgii Szczękowo-Twarzowej Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze**. – Dzisiaj na świecie jest taki trend, że wszędzie tego typu leczenie powinno być w ramach dużych zintegrowanych bloków operacyjnych, co umożliwia nam doskonałą współpracę między sobą, to są zespoły z różnych dziedzin. Umożliwia to doskonałe wykorzystanie wspólne sprzętu, jakim dysponujemy i zabezpiecza nam bezpieczeństwo naszych chorych – mówi prof. Paweł Golusiński.